

SŁOWO

WILNO, Czwartek 18 września 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 21 Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82. Admininstr. 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detale, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łazuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DABROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEMEC — Sklep Tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLICE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

PODATNIKI

Trybunał Administracyjny orzekł, że w razie niezgodności określenia wysokości podatku dochodowego pomiędzy podatnikiem a podatkami, obowiązek dostarczenia dowodów niesłusznego obliczenia urzędu podatkowego leży na podatniku.

Orzeczenie to jest miarodajne, jako pochodzące od najwyższej instancji rozstrzygającej i nie byłoby do powiedzenia, gdyż „Roma locuta causa finita”.

Ale my zwykli śmiertelnicy, podlegający wivisekcji podatkowej, nie znamy motywów takiej decyzji i nam się wydaje, że raczej ten winien dostarczyć, kto oskarża, niż ten na kim ciąży gołosłowne najczęściej oskarżenie.

Znane rosyjskie powiedzenie: „dokazywaj czo nie wierbud” t. j. dowiedz, że nie jesteś wielbłądem, ma to w praktyce naszej stałe zastosowanie.

W sądownictwie oskarżony o zbrodnię może dowieść swego alibi, wykazując, że w danej chwili był gdzie indziej, zaś oskarżyciel zbiera dowody winy, oskarżenie gołosłowne nie może pociągnąć za sobą skazania oskarżonego.

Pomimo tendencji sądu stawiania za wsze po stronie oskarżonego, tj. nie ładowania wyr. skazującego, gdy wina nie jest całkiem dowiedziona, zdarza się wypadki osądzenia niewinnych nawet na karę śmierci.

O ile trudniejsza jest pozycja oskarżonego o dochód, którego nie miał.

Urząd powiada: „wedle wiadomości przez nas posiadanych miał pan, (pani) tyle a tyle dochodu, lub musiał pan (pani) mieć tyle a tyle. Dane przez pana (panią) przedstawione wzbudzają wątpliwość, a zatem wymierzony podatek nie od sumy A, lecz od sumy B, czyli zwyżki dochodu, lecz od 10 A lub 100 A zależnie od rozmachu inspektora podatkowego lub kłopotliwej przez niego komisji szankowej.

Ani p. inspektor, tembardziej komisja szankowa, nigdy nie widziała „faktu ziemskiego, z którego podatek dochodowy ma być określony. Nigdy komisja nie sprawdza na miejscu czy obiekt zdolny jest do dania dochodu ze względu na stan roli, zaobowiazanie inwentarzowej, zniszczenia wojennego i t. d.

Ustalili normy i każą ziemi piaszczystej i wychłastanej wydawać te normy bez względu na suszę lub deszcz, na porośnięcie ziarna, szkody od śnieci, różnych grzybków lub szkodników owadów lub innych kłesk, których rolnik ma tysiące przeciwcie.

Rolnik powołany do inkwizytora przedstawia księgi, w których najskrupulatniej zapisuje przychody i rozchody; okazuje się, że księgi te „nie budzą zaufania”. Dlaczego — te podatkowcy nie tłumaczą, więc jak nieszczerzy oskarżony ma się broń, gdy gołosłowne obwinienie o dochód, gdy był deficyt, lub wielokrotne powiększenie dochodu z palca wysysane nie jest poparte żadnym faktem, lecz tajemniczo: „wedle posiadanych wiadomości”, których nie pokazuje i nie motywują, bo tych wiadomości nie posiadają, a więc i motywować nie mogą.

Gdzie jest instytucja, któraby sprawdziła na miejscu stan i dochód majątku oraz wydawała zawiadzenia o rzetelności wykazanej skrupulatności.

Jak może rolnik dowieść, że nie sprzedał np. 10 wagonów pszenicy, lub innych produktów, za które rzekomo miał pobrać 50.000 zł., które stanowiąc mają dochód, z którego urząd wymierza podatek?

Normalnie zdawałoby się, że urząd winien wskazać, że p. X sprzedał kupcowi Y owe 10 wagonów i pobrał 50.000 zł., ale jak dowiedzieć p. X, że nigdy pszenicy nie sprzedawał, nawet że jej nie miał wcale i żadnych 50.000 zł. nie otrzymał.

„Nie miałem dochodu 50.000 zł.” „Miał pan” i basta, podatek wymierza się od sumy fikcyjnej i żadnej obrony nie ma. Komisja Odwoławcza? Zaczekaj, ale i tam kierują się najczęściej tem, co napisze urząd lub komisja szankowa, traktująca sprawę zagłobowo-biurokratycznie.

W komisjach większość członków to nie rolnicy, a ludzie najczęściej nie mający bladego pojęcia o tem, jak stoją nasze gospodarstwa i jakie decyzje a nie dochody one dają, o czem przekonałem, gdy w tych komisjach zasiadałem, konstatując często-

króć wprost potworne błędy w wymiarze podatków dochodowych.

Można dowieść, że się coś miało, ale dowieść, że się czegoś nie miało, gdy oskarżyciel, on że i sędzia, twierdzi, że się miało, jest absolutnie niepodobniem, jak jest niemożliwością dowieść, że się nie jest bielbłędem, gdy oskarżyciel, on że i sędzia, twierdzi, że się tym wielbłądem być musi dla jego, — oskarżyciela, celów.

Wyjaśnienie więc Trybunału Administracyjnego napawa wielką obawą reszty rolników, że zdani na łaskę i niełaskę urzędu podatkowego, bez możliwości obrony, spotykają się ze zgrabnym dodatkowym faktorem w dziedzinie kłeszkowej koniunktury, którą obecnie przeżywamy.

Obyśmy nie potrzebowali dodać do „od powietrza, ognia, wojny... i wymiaru podatku dochodowego, — zachowaj nas Panie”. A że jest z tem źle, dowodzi ogólny głos protestu, jak Polska długa i szeroka, nie przypuszczam bowiem, że jedynie uczciwymi i sprawiedliwymi, godnymi zaufania ludźmi są obywateli zatrudnieni w urzędach podatkowych.

Stanisław Wańkowicz

Wzdłuż i wszerz Polski

Posiedzenie Sejmu Śląskiego

KATOWICE. PAT. Środowe posiedzenie Sejmu Śląskiego wypełniła dyskusja nad preliminarzem budżetowym, przedłożonym w dniu 16 b. m. przez p. wojewodę dr. Grażyńskiego. — Głos zabierali: przedstawiciel Ch. D. pos. Korfany, przedstawiciel frakcji niemieckiej pos. dr. Pant, przedstawiciel Narodowo-Chrześcijańskiego Zjedn. Pracy pos. dr. Dąbrowski i Witczak, przedstawiciel P.P.S. C.K.W. dr. Glueksmann i przedstawiciel komunistów Wiczeorek. Pos. Dąbrowski oświadczył, że jego klub będzie głosował za odesłaniem budżetu do komisji uważając ten budżet za realny i celowy. Inni mówcy przemawiali przeważnie na tematy partyjno-polityczne. Budżet odesłano do komisji. Następne posiedzenie zwoła marszałek na piśmie.

Nowy akt sabotażu we Lwowie.

LWÓW. (Pat). Dzisiejsza prasa donosi, że wczoraj ujawniono we Lwowie nowy fakt zamachu sabotażowego. Tym razem dokonano zamachu na magazyn kolejowy Nr. 4 na dworcu kolejowym na przedmieściu Lewandówka. Nie wysłedzeni narazie sprawcy oblieli natężoną atmosferę na przestrzeni 7 metrów, poczem usiłowali podpalić budynki. Narazie wiadomo o jakiej przyczynie ogień nie wybuchnął. Prawdopodobnie sprawcy w ostatniej chwili zostali spłoszeni.

Gwałtowna burza w Małopolsce

LWÓW. (Pat). Z Sokala donoszą, że w nocy z 14 na 15 b. m. powiat sokalski województwa lwowskiego nawiedziła niebywała burza. Nad gminami Krystynopol, Nowy Dwór, Kłusów i Benducza przeszła trąba powietrzna połączona z deszczem i gradem. Trąba powietrzna trwała 20 minut. Zostały potłuczone i wyrwane z korzeniami drzewa, słupy telegraficzne i telefoniczne, komunikacja uległa zerwaniu, wiele budynków gospodarczych w tych gminach uległo zniszczeniu. Pod grami obór i stajen zginęło wiele sztuk bydła. Ofiar w ludziach nie było. Jak podają dzienniki szkody wyrządzone przez huragan wynoszą przeszło 200.000 złotych.

Świętokradztwo.

KATOWICE. (Pat). W Bukowie, pow. rybnickim nieznanymi sprawcy zakradli się do kościoła parafialnego i przy pomocy łomu żelaznego rozbili 3 skarbnice, zabierając ich zawartość.

Katastrofa w kopalni „Jowisz”

BĘDZIN. (Pat). Wskutek t. zw. tapnięcia (wstrząsu) nastąpiło oberwanie się węgla w jednej z szybów kopalni „Jowisz” w Wojkowicach Kosielskich. Walący się węgiel zasypał 26-letniego górnik Józefa Kapicę, który poniósł śmierć na miejscu.

Proces b. posłanki Kosmowskiej OSKARŻONEJ O OBRAZĘ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA, 17. IX. (tel. wł. Słowa). Przed Sądem powiatowym w Lublinie rozpoczął się proces przeciwko b. posłance z Wyzwolenia Irene Kosmowskiej oskarżonej z artykułu 154 cz. II K. K. o obrazę Marszałka Piłsudskiego na wiecu Centrolewu urządzonym w Lublinie w ubiegłą niedzielę.

Przed sędzią powiatowym Piotrowskim stanęła oskarżona, prokurator Mitraszewski jako oskarżyciel i adwokaci Szumański, dr. Graliński z Warszawy i adwokat Żbikowski z Lublina jako obrońcy. Na wstępie przewodu sądowego obrona zażądała umorzenia sprawy, uważając akt oskarżenia za dokument nieautentyczny, albowiem nosi on datę 15-go września a powołuje się na zeznania świadków złożone dopiero 16-go, a więc opiera się na zeznaniach, których jeszcze nie było. Wniosek ten Sąd odrzucił i przystąpił do badania świadków.

Do godziny 8-mej wieczorem przesłuchiowano świadków oskarżenia, którzy potwierdzają, iż p. Kosmowska na wiecu niedzielnym w Lublinie używała rzeczywiście wyrażen niesłychanych pod adresem Marszałka Piłsudskiego. Po godzinie 8-mej Sąd przystąpił do przesłuchania świadków obrony, co trwało do godziny 10-tej, poczem rozpoczęły się przemówienia stron.

Aresztowanie b. posła Wasyńczuka

WARSZAWA, 17. IX. (tel. wł. Słowa). W Chełmie aresztowano b. posła ukraińskiego Pawła Wasyńczuka. Aresztowanie nastąpiło na skutek zarządzenia sędziego śledczego. B. posła Wasyńczuka przewieziono do Brześcia.

Blok wyborczy sjonistów

WARSZAWA, 17. IX. (tel. wł. Słowa). Dziś zakończyły się w Warszawie narady prowadzone przez przedstawicieli sjonistów z B. Kongresówki oraz sjonistów z Małopolski Wschodniej i Zachodniej. W rezultacie długotrwałych pertraktacji postanowiono wystąpić wspólnie w jednolitym bloku wyborczym żydowskim, do którego obecnie starają się sjonisci pozyskać ortodoksów. Rokowania z przywódcami ortodoksów trwają.

Ogólnonarodowy blok ukraiński

WARSZAWA, 17. IX. (tel. wł. Słowa). Ze Lwowa donoszą, że w rezultacie narad pomiędzy przedstawicielami sjonistów ukraińskich podpisano porozumienie w sprawie utworzenia ogólnonarodowego bloku wyborczego ukraińskiego. W skład tego bloku weszły UNDO, Radykali, i Socjaldemokraci ukraińscy. Do bloku tego ma przystąpić Siel-ROB prawica.

Wybory uzupełniające do Rady Ligi

GENEWA. PAT. — Na środowym przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi została jednogłośnie przyjęta rezolucja, przewidująca utworzenie specjalnej komisji studiów projektu Brianda, do której w razie potrzeby mają być zaproszone również państwa, nie będące członkami Ligi, oraz wszyscy członkowie Ligi, nie zamieszkujący w Europie.

Następnie przystąpiono do wyborów uzupełniających do Rady Ligi, z której obecnie ustępują Finlandja, Kanada i Kuba. Na miejsce Kanady wybrano 36 głosami Irlandję, na miejsce Kuby — Gautemalę 41 głosami. Na miejsce Finlandji kandydowały Chiny, Norwegia i Portugalia. Wobec tego jednak, że Chiny ustąpiły z Rady dopiero przed dwoma laty, mogłyby one obecnie kandydować jedynie za zgodą 2/3 Zgromadzenia. W głosowaniu Chiny otrzymały 27 głosów, gdy wymagana większość 2/3 wynosi 32 głosy. Wobec tego Chiny nie mają prawa kandydować. Ostatecznie na miejsce Finlandji wybrano Norwegję 38 głosami.

Pracowite pszczołki w Genewie

GENEWA. PAT. — Mowa ministra Zaleskiego, wygłoszona wczoraj na posiedzeniu Rady Narodów, została wysłuchana z uwagą przez liczne zebranie, pomimo późnej pory delegacji. Jednakże punkt ciężkości dnia wczorajszego przeniosł się poza ramy zgromadzenia.

Doniesione przemówienia polityczne zostały wygłoszone w czasie bankietu, wydanego przez międzynarodowe stowarzyszenie dziennikarzy, akredytowanych przy Lidze Narodów. Na bankiecie zabrał głos minister Curtius, który mówił o pokojowych dążeniach Niemiec i o ich chęci współpracy międzynarodowej na terenie genewskim. Robiąc aluzję do rysunku, zdobiącego menu obiadu, na którym widniał ul, otoczony pszczołkami, wyobrażającimi zebranych w Genewie mężów stanu, minister Curtius zauważył, że on i minister Zaleski mają w Genewie znacznie ważniejsze zadanie, niż wzajemne podawanie sobie not dyplomatycznych, jak to zostało ujęte przez rysownika.

W zakończeniu mowy, minister Curtius podkreślił, że pragnie, pomimo różnicy poglądów i zajętych pozycji, poszukiwać na terenie genewskim zbliżenia i porozumienia. Z kolei minister Henderson mówił o współpracy w dziele pokoju między Francją a Anglią, podkreślając ciągłość tej pracy i robiąc aluzję do pomocy, na jaką Francja może liczyć w razie trudności politycznych.

Wreszcie, w niezwykłym skupieniu, zebrani wysłuchali przemówienia ministra Brianda. Briand przypomniał, że 4 lata temu rozpoczął pracę nad zbliżeniem z Niemcami, jak powoli zyskiwał zaufanie Stresemanna i jak dalece było to zaufanie wzajemne. Nawiązując najwidoczniej do ustępu z ранego przemówienia ministra Curtiusa o rozstawianiu, jakie polityka międzynarodowa przeniosła w ostatnich latach Niemcom, Briand podniósł, że pracę swą nad pokojem będzie kontynuował, choćby nawet miał być powalony.

Zwracając się w stronę ministra Curtiusa, Briand w pięknym retorycznym zwrocie podniósł, że nigdy nie żądałby od swoich kolegów wyrzeczenia się istotnych interesów swoich krajów, tak, jak i sam nigdy nie ustanie w ich obronie. Każdy z ministrów spraw zagranicznych przybywa do Genewy z umiłowaniem swego kraju i z gotowością obrony jego praw, ale wszystkie te patryjotyczne uczucia, spojone w jedno, powinny dać, zdaniem Brianda, utrwalenie pokoju, a nie pogłębienie nieporozumienia.

61 sesja Rady Ligi Narodów

GENEWA. PAT. — Natychmiast po wyborze nowych członków Rady odbyło się pierwsze posiedzenie 61 sesji Rady Ligi Narodów. Przewodniczący Rady Zumetta powitał nowoobраниch członków Rady Matosa (Gwatemala), Blythe (Irlandja) i Mohwinckera (Norwegia), poczem Rada przystąpiła do ustalenia porządku dziennego oraz załatwiła szereg drobniejszych kwestyj.

ZAMKNIĘCIE TARGÓW Wschodnich WE LWOWIE

LWÓW. (Pat). Zamknięcie Targów Wschodnich, pomimo pełnego powodzenia, tak co do zainteresowania publiczności, jak i ożywionych transakcyj handlowych, nastąpiło 16 b. m.

Liczba zwiedzających jubileuszowe Targi Wschodnie, przekroczyła znacznie 165 tysięcy osób. Zarząd Targów rozpiął wśród wystawców ankietę, w której większość ich oświadcza, że z wyników handlowych swego udziału w Targach są zupełnie zadowoleni. Prawie wszyscy zarezerwowali sobie miejsca na Targi przyszłoroczne. Ponadto zarząd otrzymał konkretne propozycje w sprawie zorganizowania oficjalnego udziału zbiorowej grupy jugosłowiańskiej w roku przyszłym.

Na podstawie zebranego narazie niekompletnego materiału stwierdzono, że część obrotów handlowych, o których doszły wiadomości do biura statystycznego Targów Wschodnich, wyniesie około 9 milionów złotych.

Z jednej z gazet dowiedzieliśmy się, że „Przełom” polemizował ze „Słowem”. Niema tego tygodnika w naszej redakcji, więc posłałmy chłopca redakcyjnego, aby kupił na mieście. Chłopiec chodził dwie i pół godziny, obszedł wszystkie biura i kioski, „Przełomu” nie znalazł i teraz za naszym pośrednictwem prosi kogokolwiek o informację, gdzie i kiedy można nabyć to wysoce poczytne wydawnictwo.

Dlaczego aresztowano p. Budzyńskiego

Przed kilku dniami aresztowany został na Litwie były poseł do sejmiku kowieńskiego, przedstawiciel mniejszości polskiej, Budzyński. Areszt ten wywołał wielkie wrażenie i poruszenie. Budzyński był najwybitniejszym działaczem i prezesem licznych instytucji polskich na Litwie, między innymi również organizacji „Pochodnia”, największej polskiej placówki oświatowej. Jednocześnie p. Budzyński reprezentował mniejszość polską z Litwy na kongresach międzynarodowych.

Dotychczas nie posiadamy szczegółowych danych ani o fakcie, ani o przyczynach aresztowania. Według otrzymanych informacji, policja przybyła do majątku Budzyńskiego i dokonała tam szczegółowej rewizji, następnie zaś zabrała ze sobą p. Budzyńskiego, przewożąc go do więzienia w Kownie. Cała sprawa wygląda nader tajemniczo. Dotychczas ciągle otrzymywaliśmy wiadomości o masowych represjach w stosunku do stronników Voldemarasa, lub opozycji lewicowej. Represję w stosunku do ludności polskiej miały narazie charakter ciągłych szykan w dziedzinie kulturalno-oświatowej, ale w ostatnich czasach nie inscenizowano tam większej wewnętrznej akcji politycznej antypolskiej. Rząd całkowicie pochłonięty był opozycją, zgrupowaną wokół b. dyktatora Voldemarasa. Dlaczego zatem aresztowano nagle p. Budzyńskiego, którego działalność nie wychodziła nigdy poza ramy kulturalno-oświatowej pracy? Jakże mogły być motywy, które pobudziły władzę kowieńską do tak stanowczego, ostrego i propositu bezprzekładnego kroku, w pełnej świadomości wywołania goryczy wśród ludności polskiej na Litwie? — Przypuszczalnie najbliższe dni przyniosą nam konkretne wyjaśnienia z Kowna.

P. BUDZYŃSKI OSKARŻONY O SZPIEGOSTWO

KOWNO. PAT. „Idische Stimme” donosi, że aresztowany ostatnio byłby prezes frakcji polskiej w sejmie litewskim i prezes T-wa Pochodnia Budzyński oskarżony jest o rzekome uprawianie szpiegostwa.

Obrót pieniężny z zagranicą

Obrót czekowy P. K. O., tej największej instytucji oszczędnościowej w Polsce, która w roku ubiegłym wykazała zawrotny obrót około 25 milionów zł. (8-mio krotny budżet całego Państwa!), nie poprzestaje wyłącznie na obrocie wewnątrz kraju.

Na zlecenie swoich klientów (uczestników obrotu oszczędnościowego lub czekowego) P. K. O. przekazuje zagranicę dowolne kwoty bądź to czekami na banki zagraniczne, bądź też, czekami przekazowymi na zagraniczne urzędy czekowe - pocztowe, P. K. O. przekazuje również pieniądze za pomocą przelewów na zagraniczne konta czekowe - pocztowe do Austrii, Belgii, Danii, Francji, Czechosłowacji, Holandji, Jugosławii, Litwy, Niemiec, Szwecji i Szwajcarii. Również przekazywać można przez P. K. O. z zagranicy do Polski; w tym wypadku dopisywane są one bezpośrednio na wskazane konta P. K. O. lub też przekazywane do miejsca zamieszkania adresatów w kraju.

Podjęcie się tych czynności przez P. K. O. należy przyjąć z dużym uznaniem, gdyż ma to ogromne znaczenie dla kupców i emigrantów, którzy korzystając z usług P. K. O., mają całkowitą pewność, że zlecenie dane przez nich będzie załatwione szybko, a przelecenia kursowe dokonane zostaną skrupulatnie.

Kto wygrał wczoraj na loterii?

7-my dzień ciągnięcia.
Przed pierwszą
Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 13047 165030 207335
Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 42798, 170320.
Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 6351 73378 85478 108630 143153 207525
Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 27272 56442 71759 98121 114944 139529 143136 152308 171990 179931 189598 191498 199606 207999.
Po 600 zł. wygrały n-ry: 1468 37434 56854 73909 79863 86286 91554 100040 101536 134821 160368 160840 178420 191662 207965 208184.
Po przerwie.
10.000 zł. wygrał nr.: 140806.
Po 5000 zł. wygrały n-ry: 22987 86013 110823.
Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 23774 173198 207164.
Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 162545 189611 3374 4537 52988 53634 78110 107459 107755 116748 121402 162272 169135 180041 205338.
Po 600 zł. wygrały n-ry: 13911 21834 42465 63542 69927 90437 98927 116373 117299 120570 129826 129845 139916 192940 199684.

Głównie wygrane w 8 dniu ciągnięcia.
60 tysięcy złotych — Nr. 160.169,
20 tysięcy złotych — Nr. 54.037,
10 tysięcy złotych — Nr. Nr. 123.979,
131.005, 168.066.

Zwiedzajcie II-ie Targi Północne i Wystawę Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego w Wilnie

Pawilony otwarte od godz. 10-ej rano do 8-ej, zaś tereny do godz. 10-ej wieczór.

Kurjer Gospodarczy Ziemi Wschodnich

UCHWAŁY KONFERENCJI DRZEWNEJ

W dn. 8 i 9 bież. września odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa konferencja drzewna, na której powzięte zostały następujące rezolucje:

1) REGULOWANIE PODAŻY SUROWCA.

Dokładne zorientowanie się w stosunku podaży do popytu na rynku drzewnym utrącone jest przez całkowity brak dostatecznych danych statystycznych, dotyczących wszelkich elementów produkcji drzewa (obszar lasów, ich skład, wiek, etapy rębne etc.) oraz jego spożycie. Celem usunięcia tych braków należy przeprowadzić planowany coroczny spis lasów, zorganizować coroczną statystykę wyrębów oraz podjąć prace w kierunku bardziej szczegółowego ustalenia norm zapotrzebowania drzewa w kraju.

Natomiast z obserwacji przejawów rynku drzewnego stwierdzać można, że podaż i popyt na drzewo utrzymują się na ogół na niskim poziomie, w stanie równowagi, przyczem dostosowywanie się obu tych czynników do siebie odbywało się drogą naturalną i było wynikiem ogólnych koniunkturalnych i zagranicznych. Dział jednak należy stwierdzić, że z powodu przesilenia światowego, dumpingu obcego oraz gwałtownego, równowagę na rynku wewnętrznym, równowaga ta wydaje się być poważnie zachwiana.

W kierunku regulacji podaży interwencja Państwa, z wyjątkiem ewentualnego zmniejszenia własnych etatów rebowych, powinna już być do ostatecznych granic przesyłana nadzoru nad lasami prywatnymi i dalej już rozwinąć się nie może. Natomiast istnieją możliwości regulowania przez Państwo intensywności popytu, przede wszystkim przez nieograniczenie dostaw rządowych, zwłaszcza przez Ministerstwo Komunikacji, przez forsowanie ruchu budowlanego i przez stworzenie jaknajszerszych możliwości eksportowych.

Nadto konferencja zwraca uwagę, że przywóz drzewa na warunkach dumpingowych z zagranicy mógłby zachwiać stan równowagi między podażą a popytem.

2) POLITYKA CELNA

Konferencja wyraża pogląd, że utrzymanie cen surowca drzewnego na poziomie gwarantującym opłacalność produkcji leśnej, jest nie tylko postulatem własności leśnej, lecz i przemysłu drzewnego, który tylko w ten sposób może mieć zabezpieczony, trwały dopływ surowca. Z drugiej strony konferencja stwierdza, że na poziomie cen drzewa w Polsce wpływają przede wszystkim koniunktury na zachodnim i środkowym - europejskich rynkach zbytu i że stan ten utrzymuje się tak długo, dopóki Polska nie przestanie być krajem eksportującym drzewo. Nie zmienia to faktu, że dumpingowy przywóz drzewa z zagranicy może obniżyć w Polsce cenę drzewa poniżej granic wynikających z cen istniejących na rynkach środkowym i zachodnim - europejskich. Ochrona celną leśnictwa stałaby się problemem nader aktualnym, gdyby Polska mimo swego charakteru państwa eksportującego, narażona była na zbytnią zwłaszcza dumpingowy przywóz drzewa z zagranicy.

Stwierdzając szkodliwość importu obcego drzewa konferencja uważa za dopuszczalne przewóz pewnych sortymentów drzewa z zagranicy dla celów uszlachetnienia i dla eksportu. Stwierdza, że do dotychczasowych rozmiarów tak pojętego tranzytu uszlachetniającego były i są dotychczas minimalne, konferencja uznaje, iż istnieć może szereg naturalnych przesłanek, które mogłyby umożliwić jego rozwój w przyszłości (jak stopniowe zmniejszenie się wyrębów, ilościowy przerost zakładów przemysłowych w stosunku do zapasów surowca krajowego, istnienie dużych nieuprzedmiotowionych obszarów leśnych po drugiej stronie wschodniej granicy polskiej i t. p.). Państwowa polityka drzewna musi przeto unikać posunięć, któreby uniemożliwiły w przyszłości odegranie przez Polskę aktywnej roli w uszlachetnianiu i sprzedaży obcych surowców na eksportowych rynkach zbytu.

Z tych przesłanek wynika, że Rząd winien być gotów do natychmiastowego wprowadzenia cel przywozowych na zbytnie surowce drzewne przy ewentualnym zwrocie ich w wypadkach efektywnej przeróbki sprowadzanych surowców do celów re-eksportu. Podstawą do tych zarządzeń istnieć w obecnie obowiązującej ustawie o uregulowaniu stosunków celnych i ośnośno pełnomocnictwo winno przysługiwać Rządowi i po wprowadzeniu nowej taryfy celnej.

3. CIA WYWOZOWE

Cia wywozowe na surowiec drzewny za sadniczo mogą mieć uzasadnienie jedynie jako przejściowy środek państwowej polityki gospodarczej, powołany do wyrównywania niernego działania na jakościową stronę eksportu drzewa z Polski zarządzeń celnych państw importujących. Nie może natomiast być ich celem ani wpływ na intensywność wyrębów, ani też dążenie do sztucznego utrzymania ceny drzewa na niskim poziomie.

Rolę czynnika uszlachetniającego wywóz spełniają poniekąd łącznie z eksportową polityką taryfową polskie cia wywozowe na kłody iglaste i liściaste, ułatwiające pracę nad ograniczaniem sanacji eksportu i przemysłu drzewnego, lecz cia te działają równocześnie jako czynnik obniżenia cen surowca. Dlatego też stopniowa ich likwidacja jest zasadniczo pożądana, ale tylko w drodze równorzędnych rekompensat dla eksportu polskich półfabrykatów i wyróbów drzewnych ze strony państw importujących, które, nakładając na eksport drzewa z Polski, dają do oparcia obrotu drzewnego z Polski przedewszystkiem na import surowca. Konferencja wypowiada się natomiast już teraz za zniesieniem, względnie za zrównaniem z innymi liściastymi cia wywozowego na osikę zapalczaną i merlową.

W związku z kwestią cel wywozowych konferencja wyraża pogląd, że cia wywozowe ulgowe stosowane być winny generalnie nie tylko do państw, które zawarły z Polską specjalne układy drzewne, lecz i do tych, z którymi Polska uregulowała cały swój obrotu towarowy, a więc drzewny na mocy ogólnych traktatów handlowych. Brzmienie poz. 228 taryfy celnej winno ulec przeto nowelizacji w tym kierunku.

Odnosząc do kwestii cel wywozowych na osikę konferencja stwierdza przedewszystkiem zgodnie z wyżej wymienioną ogólną zasadą, że zasadniczo należy dążyć do przywrócenia wolnego handlu w stosunku do obrotu osiką w Polsce równie jak i dla dyktu Polskiej w krajach odbiorczych. Konferencja stwierdza dalej, że z krajowego surowca powinien być zaopatrzony w pierwszym rzędzie krajowy przemysł

dyktowy, lecz że z drugiej strony producenci osikiny nie mogą znajdować się nadal w sytuacji, w której nie mają możliwości sprzedaży we właściwym czasie nadwyżek eksportowych.

Uznając dzisiejszy system wykonywania reglamentacji wywozu za wadliwy, konferencja prosi Pana Ministra Rolnictwa o zwołanie specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli zainteresowanych władz i stron i która, w terminie 4-tygodniowym opracować winna konkretne wnioski, zmierzające do sanacji obecnego stanu rzeczy.

Gdyby komisja w powyższym terminie nie zdołała opracować konkretnych wniosków sanacyjnych, to konferencja uprasza Pana Ministra Rolnictwa o spowodowanie, aby sprawa ta zdecydowana została przez zainteresowane czynniki rządowe przed rozpoczęciem nowej kampanii zakupu osikiny dyktowej.

4) TRANZYT I TARYFY KOLEJOWE

1. Konferencja stwierdza, że wprowadzenie polityki taryfowej prohibicji tranzytu drzewa przez Polskę miałooby się z celem wobec możliwości przenikania obcego drzewa przez inne szlaki kolejowe i narażoby Polskę na komplikacje międzynarodowe. Z drugiej strony nie zachodzą żadne przyczyny, któreby usprawiedliwiała udzielenie tranzytowi jakiegokolwiek przywileju taryfowych, czy też z dziedziny techniki ruchu kolejowego, z których nie korzysta naładunek drzewa krajowego.

Zasadniczo taryfy tranzytowe powinny dawać kolei maksimum dochodów, na jaki pozwala zasada konkurencyjności wobec innych szlaków tranzytowych, równocześnie jednak winny być tak skonstruowane, aby towar tranzytowy nie posiadał lepszych taryfowych warunków niż towar polski.

Różnica między taryfami tranzytowymi a wewnętrznymi powinna być tem większa, im bardziej groźna jest konkurencja towaru tranzytowego dla produkcji krajowej. W wypadku krajowym taryfy tranzytowe mogą być obniżone do poziomu taryf wewnętrznych.

Tranzyt przez porty może podlegać specjalnym taryfom ulgowym, które jednak nie powinny być w żadnym wypadku niższe niż portowe taryfy krajowe. W związku z tem przyznanie taryfy P. D. 2 tranzytowemu przesyłkom surowca sowieckiego, a nie udzielanie ich eksportowi surowca krajowego nie jest niczem uzasadnione, tembardziej, że eksport krajowego surowca przez porty nie jest w stanie zaszkodzić zaopatrzeniu w surowiec krajowych zakładów przemysłowych.

Z drugiej strony nie jest także celowe odmawianie tranzytowi taryf portowej przesyłkom sowieckiego drzewa tartego, zwłaszcza, gdy bliższa analiza kalkulacyjna wykazała możliwość podniesienia stawek taryfy P. D. 2.

Niedogodności wynikające z pierwszeństwa podstawiania wagonów pod przesyłki tranzytowe dałoby się usunąć przez powiększenie ilości wagonów platform tylko wtedy, gdyby P. K. P. były finansowo w stanie zdobyć się jednorazowo w czasie szczytu na tak znaczny wydatek. Ponieważ obecnie nie jest to prawdopodobne, przeto kwestia uprzywilejowania eksportu w stosunku do tranzytu w zakresie podstawiania wagonów jest nadal aktualna i może doznac ponownego zaostreżenia w razie dalszego wzrostu tranzytu drzewa przez Pol

skę przy równoczesnej poprawie koniunktury dla drzewa polskiego.

Odnosząc do wysokości obecnej taryfy konferencja stwierdza, że jako oparta na kalkulacjach z okresu najlepszej koniunktury stała się ona bezwzględnie za wysoką w okresie głębokiej depresji cen na wszystkie materiały drzewne i wymaga obniżenia z uwzględnieniem zasad jej prawidłowej konstrukcji przynajmniej na czas trwania obecnego kryzysu.

Odnosząc do kwestii nowej taryfy kolejowej konferencja wyraża pogląd, że:

a) w przewozach wewnętrznych konstrukcja taryfy winna sprzyjać przeróbce drzewa surowego jaknajbliżej miejsca jego pozyskania, aby w ten sposób zredukować do minimum udział kosztów transportu w ogólnej cenie wyprodukowanego sortymentu i podnieść cenę drzewa na piłu. Licząc się jednak z obecnym rozmieszczeniem przemysłu drzewnego jako z faktem, którego nie da się zmienić w sposób gwałtowny, konferencja nie mogłaby zalecić takiej konstrukcji taryfy, która by utrudniała przewozy wewnętrzne drzewa surowego na dalsze odległości;

b) system taryf eksportowych winien współdziałać przy zrównaniu opłacalności przecierania rodzimego surowca w kraju wobec eksportu w stanie nieobrobionym i to zarówno dla ośrodków, położonych u źródeł surowca drzewnego, jak też i leżących w znaczniejszej od nich oddaleni. Natomiast taryfy te nie powinny uniemożliwiać kalkulacyjnie eksportu surowca;

c) wobec eksportu morskiego polityka taryfowa stosować winna ulgi portowe, wynikające z konieczności wyrównania zwiększonych kosztów przeładunkowych w portach oraz trudniejszych warunków zbytu na rynkach zachodnich w porównaniu z sąsiednimi rynkami kontynentalnymi. Pożądana jest też taryfy przy eksporcie przez suchą granicę nie może jednak być stwarzana przez nadmierną już dzisiaj wysokość tej ostatniej, uniemożliwiająca utrzymanie się na najwłaściwszych dla Polski kontynentalnych rynkach zbytu;

d) taryfy importowe nie powinny ułatwiać konkurencji drzewa obcego z krajowym na rynku wewnętrznym, natomiast w porównaniu z tranzytami winny umożliwiać obrót uszlachetniający.

Konstrukcja nowej taryfy winna być poddana szczegółowemu zbadaniu uwzględnieniem powyższych czterech przesłanek, a w wyniku tego badania winny być podstawą do zaprojektowania w niej odpowiednich zmian.

Konferencja uważa za słuszny postulat przyznania ulg eksportowi przez suchą granicę do krajów zachodniej Europy takim przesyłkom, które z uwagi na mały rozmiar lub terminowości dostaw nie mogą korzystać z transportu morskiego. Konferencja zaleca w tym celu opracowanie specjalnych taryf związkowych w obrocie z Francją, Belgią i Holandią z odpowiednim obniżeniem stawek dla przebiegów polskich, względnie zastosowania systemu zwrotu części frachtu po udowodnieniu eksportu do tych krajów.

Z uwagi na obecną nad wyraz trudną sytuację koniunkturalną konferencja wypowiada się za natychmiastowym wprowadzeniem specjalnej taryfy ulgowej do eksportu materiałów drzewnych (nie wyłączając papierów) przez granicę lądową. Konferencja uważa za konieczne zrównanie nie podkładów kolejowych i sleeprow z materiałami tartymi przy eksporcie portowym.

(d. c. n.)

KRONIKA

CZWARTEK
18 Dziej
Ireny
Jutro
Januarego

W. słońca o godz. 5 m. 14

Z. słońca o godz. 5 m. 46

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B.

w Wilnie.

z dnia 17. IX. 1930 r.

Cisnienie średnie w mm. 755

Temperatura średnia -1- 13

Temperatura najwyższa -1-14

Temperatura najniższa -1- 11

Opad w milimetrach: 1,7

Wiatr { Połudn.-zachodni

przeważający

Tendencja barometryczna: spadek

Waga i: pochmurno, przelotny deszcz

NABOŻENSTWA

— Nieustanna adoracja Przenajświętszego Sakramentu. Dnia 19 września w kościele w Radoszycach przypada całodzienna adoracja Przenajświętszego Sakramentu, dnia 21 września w kościele w Szmietowszczyźnie, dnia 20 września w kościele w Taboryszkach, dnia 22 września w kościele w Rudziszczach. (k)

MIĘJSKA

— Przegląd przedsiębiorstw. Wydział przemysłowy Magistratu przystąpił do ilustracji przedsiębiorstw znajdujących się na terenie Wilna w celu stwierdzenia, czy wykonany został obowiązek rejestracji.

AKADEMICKA

— Z Kola Polonistów. Kola Polonistów stud. U. S. B. podaje do wiadomości nowostępujących, że wszelkich informacji, dotyczących studiów polonistycznych, mogą zasięgnąć w informatorium, które jest czynne codziennie od godz. 11 — 12 w lokalu Kola, Zamkowa 11 — 7.

ROŻNE

— Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż okólnikiem z dn. 6 września r. b. L. D. V. 3890 (4 Ministerstwo Skarbu upoważniło Izby Skarbowe do obniżania na indywidualne podania płatników do 1/2 procent stopu podatku przemysłowego od obrotu przypadającego od transakcji eksportowych papierów, dokonanych w r. 1929. Odnosząc podania należy wnieść do dn. 30 września r. b.

Tymże okólnikiem obniżono Ministerstwo do 1/2 procent stopu podatku przemysłowego od obrotu przypadającego od transakcji eksportowych papierów, dokonanych w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1930 roku. Z ulgi ostatniej mogą korzystać tylko przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

— Z życia T-wa Opieki nad zwierzętami w Wilnie. Zarząd T-wa Op. n. zw. w Wilnie komunikuje, że nieotrzymywane fanety z loterii urządzonej podczas „Dnia dobroci dla zwierząt i ochrony przyrody” można odebrać w lokalu p. Wandy Śwolkiewicz 19 m. 12 — w terminie do 15 października 1930 r.

Zebranie Komitetu Pań sekcji T-wa Op. nad zw. odbędzie się dn. 24 b. m. o godz. 18 w Sekretariacie T-wa.

Jednocześnie zarząd T-wa składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia „Dnia dobroci” a w szczególności Panu Wojewodzie i Pani Wojewódzinie, następnie władzom administracyjnym i policyjnym, organizacjom, miejscowej prasie, władzom szkolnym, młodzieży szkolnej, Dyrekcji Polskiego Radya, T-wu Rybackiemu, p. profesorowi St. Jarockiemu i wszystkim członkom i sympatykom za moralne i finansowe poparcie „Dnia dobroci dla zwierząt i ochrony przyrody” oraz za czynny udział w pochodzie.

— Dr. Hanusowicz Bolesław z powodu wyjazdu zagranicę wstrzymał z dniem 16 września przyjęcia chorych.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś grana będzie w dalszym ciągu doskonała komedia Bliznińskiego „Rozbitki”, która zalicza się do rzędu najwybitniejszych utworów komediowych. Zarówno świetna gra zespołu z dyr. Zelwerowiczem na czele, jako też i malownicza wystawa pedzła J. Hawrylika, wywierają miłe i artystyczne wrażenie. Początek o godz. 8-ej. Bilety zniżkowe i kredytowane ważne.

Najbliższą premierą będzie głosiła sztuka Sieriffa „Kres wędrowki”.

— Teatr Miejski w „Lutniu”. Dziś i dni następnych pełna słońca i pogody aktualna komedia Rączkowskiego „Nad polskiem morzem” w koncertowym wykonaniu całego zespołu artystycznego pod reżyserją dyr. A. Zelwerowicza. Barwne dekoracje orzeźmionego uzupełniają miłą całość. Początek o godz. 8-ej. Wszystkie bilety na dzisiejsze przedstawienie sprzedane.

W przygotowaniu nieśmiertelne dzieło A. Fredry „Pan Jowialski” w oryginalnej koncepcji reżyserkiej dyr. Zelwerowicza.

— Występ Marjusza Maszyńskiego w „Lutniu”. Jutro o godz. 8-ej wiecz. wystąpi w teatrze „Lutnia” znakomity artysta teatrów warszawskich Marjusz Maszyński. Niezrównany ten artysta cieszący się zasłużoną opinią najznakomitszego recytatora da się poznać Wilnu w perłach literatury polskiej. Bogaty program wieczoru pod tytułem „A także, żeby się usmiać” zawiera wartościowe utwory: J. Krasińskiego, J. Kotarbińskiego, A. Mickiewicza (wyjętki z „Pana Tadeusza”), W. Reymonta, (wyjętki z „Chłopów”), H. Sienkiewicza (wyjętki z „Pana Wołodyjowskiego”), Boya, Wierzyńskiego, Tuwima, Lemańskiego i innych. Występy M. Maszyńskiego w całej Polsce cieszą się nadzwyczajnym powodzeniem. Bilety do nabycia w kasie teatru „Lutnia” od 11 do 9 wiecz.

Wszechpolski Zjazd prawników kolejowych

W najbliższą niedzielę dnia 21 września o godz. 10 min. 30 w Ognisku Kolejowym otwarty zostanie V ogólnopolski walny zjazd związków prawników polskich kolei państwowych, poprzedzony uroczystą Mszą św., która odprawiona będzie o godz. 9 min. 30 w Ostrze Bramie. Na zjazd przybędą przedstawiciele ministerstwa komunikacji i wszystkich dyrekcji P.K.P. z całego kraju. Obrady zjazdu potrwać trzy dni. Program zjazdu jest następujący:

W niedzielę 21 września: po uroczystej mszy św. w Ostrze Bramie nastąpi otwarcie zjazdu w Ognisku Kolejowym, wybór prezydium zjazdu i przemówienia powitalne.

Po południu tego dnia uczestnicy zjazdu zwiędzą będą miasto, zaś wieczorem podejmowani będą w górnych salach hotelu Georgesa przez komitet zjazdu.

W poniedziałek o godz. 9-ej plenarne posiedzenie a następnie zwiedzanie Targów Północnych.

We wtorek ostatnie plenarne posiedzenie. Uchwalenie rezolucji. Ustalenie miejsca i terminu następnego zjazdu i zamknięcie zjazdu. W południe wyjechać autobusami do Trok a wieczorem pojeżdżalnia herbatka w salonach Ogniska Kolejowego.



— Przedstawienie popularne w Teatrze na Pohulance. Drugie w sezonie przedstawienie popularne po cenach najniższych (od 30 gr.), przeznaczone dla najszerszych warstw społeczeństwa, odbędzie się w niedzielę nadchodzącą 21 b. m. o godz. 3 m. 30 po pol. Repertuar zapowiadają dwie wartościowe polskie komedie „Marcowy kawaler” Bliznińskiego i „Majster i czeladnik” Korzenińskiego, w obsadzie premierowej.

— Przedstawienie popołudniowe w Teatrze „Lutnia”. W niedzielę najbliższą 21 b. m. ukaże się na przedstawieniu popołudniowym po cenach zniżonych świetna komedia Zygmunta Kaweckiego „Para, nie para”. Początek o godz. 3 m. 30 po pol.

CO GRAJĄ W KINACH?

Hollywood — Pieśń żywiołów
Hefjos — Złotowłosy anioł.
Światowid — Dlaczego kobieta zdradza
Wanda — Serce galernika.
Ognisko — Grzeszna miłość.
Kino Miejskie — Herkules czarnych gór

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w ciągu doby. Od 16 do 17 b. m. godz. 9 zanotowano wypadków 42, w tem kradzieży 4, oplotwa 10, przekroczeń administracyjnych 15.

— Zderzenie się samochodów 16 b. m. przy M. Pohulance i Zawalnej nastąpiło zderzenie samochodu ciężarowego, należącemu do fabryki drożdży Mozer z samochodem osobowym 38041. Szofer samochodu osobowego, który spowodował wypadek zbiegł. Samochód ciężarowy został uszkodzony.

— Pijany spadek z rusztowania. Sta chowski Kazimierz (Legionowa 85) pracujący przy budowie koszar przy ul. Nadleśnej spadł z rusztowania z wysokości 2-go piętra doznając ogólnych obrażeń.

(dalszy ciąg kroniki na stronie 4-ej)

Międzynarodowi włamywacze ARESZTOWANI NA TARGACH PÓŁNOCNYCH

WYDANI ZOSTANĄ POLICJI NIEMIECKIEJ

Na terenie Targów w ogrodzie Bernardyńskim policja zatrzymała dwóch osobników podających się za kupców niemieckich, którzy swolnym zachowaniem się wzbudzały podejrzenie tembardziej, że mieli nieostrość nawłazania kontaktu z osobami źle widzianymi przez policję.

Zatrzymani wylegitymowali się paszportami zagranicznymi wystawionymi w Brukseli na nazwisko Ratnera i w Berlinie na nazwisko Millera.

Po skomunikowaniu się z tamtejszą policją okazało się, że zatrzymani są nielegalnie znanymi międzynarodowymi włamywaczami „pracującymi” przeważnie w sklepach jubilerskich.

Miller i Ratner osadzeni w areszcie i zostaną oni wydani w ręce władz niemieckich, bowiem są poszukiwani przez sądy berlińskie.

Echa tragicznego wypadku na Zamkowej

Tragiczny wypadek przejeżdżania na śmierć dziewczynki, co miało miejsce przedwcześniej na ulicy Zamkowej, pociągnął za sobą szczegółowe zbadanie okoliczności wypadku.

Ogledziny maszyn stwierdziły, że pod względem technicznym pozostawia ona dużo do życzenia, a szczególnie w autobusie źle działają hamulce co każdej chwili grozi poważnym niebezpieczeństwem, bowiem szofer nie jest w stanie zatrzymać samochodu w momencie, gdy zachodzi ku temu naga potrzeba.

Na podstawie zeznań świadków stwierdzono, że szofer nie ponosi tu winy bowiem uczynił wszystko by uratować dziecko.

Za złe utrzymanie autobusu odpowie właściciel, który zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Wyniki badania stanu autobusu nasuwają jednak pytanie: dlaczego samochody kursujące na mieście nie są częściej kontrolowane i dopiero trzeba jakiegoś tragicznego wypadku by stwierdzić, że samochód nie nadawał się do kursowania, czy w takich wypadkach tylko właściciel winien ponosić odpowiedzialność.

Wąski przesmyk od kościoła św. Jana do Skopówki, który otrzymał nazwę „przesmyku śmierci” bowiem w r. ub. zabity tu został idący chodnikiem starszy mężczyzna, winien być poddany specjalnej pieczy.

Szczególnie wyłot Skopówki jest niebezpieczny i takich wypadków jak przedwcześniej możemy spodziewać się więcej.

Kto zabił inspektora szkolnego Stadnika

SĄD APELACYJNY W WILNIE UNIEWINIŁ NAUCZYCIELA TRYBUSIEWICZA.

Wileński Sąd Apelacyjny rozpatrywał przez dwa dni głośną sprawę zabójstwa b. inspektora szkolnego Piotra Stadnika, zamordowanego w czerwcu ub. roku w lesie koło majątku Horodziłówka, w pobliżu Nowogródka. Stadnik otrzymał kilka kul rewolwerowych i, jak stwierdziła ekspertyza, gdy padł, sprawca widząc, że daje on znaki życia podciął mu jeszcze gardło. Co do przyczyn morderstwa, krążyły narazie różne wersje nie wyłączając wersji, że zabójstwo zostało popełnione na tle politycznym. Jednakże w toku dochodzenia policja natrafiła na ślady, że Stadnik mógł paść jedynie ofiarą zemsty osobistej, i że tylko taką ewentualność należy brać pod uwagę.

Nastawione w tym kierunku śledztwo bez trudu już ustaliło, że Stadnika łączyli bliskie do niedawna stosunki z nauczycielem w gminie Horodczańskiej, Kazimierzem Trybusiewiczem, lecz z powodu zatargu o żonę, o której mówiono, że jest kochanką Stadnika, uległy one takiej zmianie, że stali się śmiertelnymi wrogami. Właśnie gdy zatarg doszedł do zenitu nastąpiło zamordowanie Stadnika.

Podjęcie skierowało się przeciwko Trybusiewiczowi i gdy policja znalazła kilku świadków, którzy widzieli Trybusiewicza w pobliżu miejsca zbrodni, został on aresztowany i stawiony przed Sądem Okręgowym w Nowogródku, który skazał go na 5 lat c. więzienia, uznając, że dokonał on zabójstwa w stanie silnego wzburzenia.

Jednym z głównych świadków oskarżenia była uczennica Marja Sakówna, która w

momencie zabójstwa była w lesie horodziłowskim i widziała osobnika, który szybko wybiegł z zarośli w miejscu, gdzie znalazło następnie ciało Stadnika. Sakówna, gdy ją skonfrontowano z Trybusiewiczem poznała w nim tego, który uciekał.

Skazany odwołał się od wyroku i sprawa ta znalazła się na wokandy Sądu Apelacyjnego. Do sprawy powołano 16 świadków ze strony obrony.

Obrona w osobach adwokatów: Petrusiewicza, Śmiarowskiego i Ujazdowskiego zdołała przeprowadzić dowód prawdy, że Trybusiewicz nie był tym, który uciekał w krytycznym dniu z lasu i na skutek tego Sąd Apelacyjny uchylił wyrok pierwszej instancji i Trybusiewicza uniewinnił.

Trybusiewicz, który dotychczas przebywał w więzieniu po załatwieniu niezbędnych formalności uzyskał wolność.

Wyrok Sądu Apelacyjnego wywołał zrozumią sensację.

Osiedliłem się w Wilnie
ul. Mickiewiczza 49 — tel. 15-16
LEKARZ-DENTYSTA
Stanisław Gintyło
major rez.
Godz. przyjęć od 12 — 5 popoł.
(oprócz świąt)

SPORT

LUBLIN — WILNO 4:2.
(Mecz o Puchar P.Z.P.N.'u).

Musimy przyznać bezstronnie, że reprezentacja wileńska przegrała najzupełniej zasłużenie.

Przegrała, bo była zespołem gorszym, a była gorszym, bo przy ustawianiu jej popełniono kilka błędów.

Przedwzrostkiem błędem było wstawienie do ataku Nikolaiewa. Ten niewątpliwie utalentowany napastnik był gwiazdą wileńską, obecnie jednak jest już gwiazdą zgasłą.

Trzeba mu oddać sprawiedliwość, że na boisku zademonstrował kilka dobrych zagrań, całość jednak wypadła słabo. Jeszcze gorzej wydał Godlewski. Nieruchliwy, bez głowy psuł i psuł akcje ataku.

Gdyby zamiast tej dwójki weszli Wasilewscy, Rejz, lub młody Zebrowski, sytuacja przedstawiałaby się znacznie pomysłniej.

Błędem też było wystawienie Truchana na centr pomocy, a Szwarcę na lewego. Truchan z trudem dawał sobie radę, a bez-

spornie najlepszy centr pomocy Szwarcę na bocznej wypadł słabo, nie umiał unieszkodliwić skrzydła.

W obronie Bučko wypadł słabo, Szwarcę II byłby zagrał lepiej.

Najlepiej z całej drużyny wileńskiej zagrał Puzyro, podający celowo i uniemożliwiający skrzydłowemu przeprowadzenie akcji. W ataku Zajdel i Pawłowski spisali się dobrze, w obronie Chowaniec poza kilkoma „kiksami” był pewny. Bramkarzowi można było zarzucić to i owo.

Grę zaczyna Wilno podsuwając się w pierwszej minucie pod bramkę przeciwnika.

Za chwilę gra przenosi się pod bramkę gospodarzy, Zienowicz broni brawurowo niebezpieczny atak.

W 16 min. Pawłowski zdobywa prowadzenie, Goście zrywają się do ataku i w rezultacie lewo-skrzydłowy wykorzystuje niefortunny wybieg bramkarza i strzela bramkę.

Po przerwie Wilno słabnie wyraźnie. Nie pomagają przesuńnięcia, jednak zupełnie niespodziewanie Nikolaiew zdobywa drugą bramkę.

Od tego momentu lublinianie biorą inicjatywę w swoje ręce i zdobywają trzy kolejne bramki. Zdobycie było zupełnie zasłużone, bowiem reprezentacja nasza po konfuzji Truchana i Kozłowskiego tracił chęć do gry.

Odnosi się przykre wrażenie obserw-

jąc ostatnie momenty gry. Nasi reprezentanci dają za wygraną i miarkują grę.

Reprezentacja Lublina była drużyną sympatyczną. Nie było w niej wybitnych talentów, ale też nie było słabych punktów. Wszyscy chcieli grać, szli na piłkę, grali z głową — jednym słowem robili to, co musi robić piłkarz na boisku, nie więc dziwnego, że wygrali.

Zawody prowadził b. dobrze p. Frank. Publiczności sporo. Mecz rozegrano piłką ofiarowaną przez wystawiającą na Targach swoje wyroby fabrykę „Astra” w Siedlcach. Osman

TURNIEJ TENISOWY NA TERENIE II TARGÓW PÓŁNOCNYCH.

W celu ożywienia II-gich Targów Północnych, staraniem wileńskiego okręgowego związku Lawn-Tenisowego przy wydatnej pomocy Dyrekcji II-gich Targów Północnych, w dniach 20 i 21 bież. mies. odbędzie się Turniej Tenisowy na kortach położonych na terenie Targów w ogrodzie im. gen. Żelińskiego.

Turniej obejmuje następujące gry:

1. Gra pojedyncza panów.
2. Gra pojedyncza panów II-giej klasy.
3. Gra pojedyncza pań.
4. Gra podwójna panów.
5. Gra podwójna pań i panów.

Do turnieju stawiać mogą jedynie osoby należące do Polskiego Lawn-Tenisowego. Zapisy przyjmują oraz bliższych informacji udziela p. kpt. Krydel — Sadowa 25 Dyrekcja Poczty i Telegrafów pod Nr. 19 w godz. 8 — 15.

OFIARY

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Juliusza Kozłowskiego na nędzę wyjątkową składają Aurelia i Stefan Jankowski zł. 20.

BUSCH HEYDE
Nagrodzone na I-ch Targach Północnych i Wystawie Rolniczo - Przemysłowej w Wilnie — 1928 r. —
wielkimi złotymi medalami

Podczas trwania II-ch Targów Północnych (14. IX. — 28. IX.)
CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

POLECAMY PRZYJEZDZĄCYM NA TARGI
ODWIEDZENIE NASZEGO SKŁADU FABRYCZNEGO

DZIAŁ OPTYCZNY:

**OKULARY
I BINOKLE
z najlepszym
SZKŁAMI**

Busch

**FACE-A-MAIN,
LORNETKI teatralne i polowe
Mikroskopy i trichinoskopy**

DZIAŁ FOTOGRAF:

FOTO-APARAŃY

**Busch, Zeiss-Ikon,
Voigtlander i Nagel**

oraz wszelkie artykuły fotograficzne w największym wyborze.

DZIAŁ GEODEZYJNY:

Najlepsze
instrumenty
GEODEZYJNE.
Teodolity,
niwelatory,
astrolabje,
goniometry,
planimetry
ETC.

powszechnie
nieznanej
firmy **Gustaw HEYDE, Drezno,**

TAŚMY MIERNICZE, RULETKI I RZBYORY KREŚLARSKIE
w WIELKIM WYBORZE

Najstarsza firma w kraju
„OPTYK RUBIN”

WILNO, ul. Dominikańska 17, tel. 10-58.

(EGZ. OD 1840 R.)

KREM CAZIMI
METAMORPHOZA
radykalnie usuwa pieg, opaleniznę, wagi, plamy, zmarszczki i inne wady cery.

**KINO
MIEJSKIE**
SALA MIEJSKA
al. Ostrobramska 3.

Pierwsze Dźwiękowe Kino
„HOLLYWOOD”
Mickiewicz 22.

Pierwszy Dźwiękowy Kino-Teatr
„HELIOS”

Polskie Kino
„WANDA”
Wielka 30, Tel. 14-81

Kino Kol.
„OGNIKO”
Ul. Kolejowa 19.

Od dnia 12 do 23 września 1930 roku włącznie będzie wyświetlany film:
„Herkules czarnych gór”
—GOLJAT ARMSTRONG.—Sensacyjno-awanturyczny dramat w 6 serjach, 36-ku aktach. W roli głównej: najsilniejszy człowiek świata — **Elmo Lincoln**.
Serja I i II—Tajemniczy upiór. Na śmierć i życie. Aktów 12. Wyświetla się od 12 do 15. IX. wł.
Serja III i IV—W obliczu śmierci. Szalony pościg Elmo Lincoln. Aktów 12. Wyświetla się od 16 do 19. IX. wł.
Serja V i VI—Zdemaskowani. Zwycięstwo Elmo Lincoln nad groźną bandą opryszków. Aktów 12. Wyświetla się od 20 do 23. IX. wł. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6. Nast. program: „Martwy węzeł”.

Dziś uroczyste otwarcie sezonu! Wielki przebój dźwiękowy! Śpiew! Śpiew! Śpiew!
„Pieśń Żywiołów”
„Ja kocham cię...” Pieśni śpiewane przez fascynującą Lupe Velez i Garry Coopera tchną zarem i namiętnością. W rolach głównych: uroczą **Lupe Velez** i ulubieniec kobiet **Garry Cooper**. Nad program: Rewelacyjny Dodatek Dźwiękowo-Śpiewny. Ceny miejsc do godz. 6-ej: PARTER 1 zł., BALKON 80 gr.

DZIŚ! Od godz. 4 do 6-ej: Balkon 60 gr., Parter (2 i 3 m.)—1 zł. Rewelacyjny Przebój Dźwiękowy!
Złotowłosy Anioł
Wielki dramat miłosny. W rol. główn.: przepiękna **Karina Bel**, ulubieniec kobiet **Gaston Modot** i **Michał Czechow**. Szlagierowe piosenki! Czarujące Tango! Pocz. o g. 4-ej. Ost. seans 10.15

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień! Zakończenie superfilmu w-g powieści **VICTORA HUGO** „Nędznicy” p. t. przebiegający dramat w 12 aktach. W rol. gl. **Gabriel Gabrio**, **Sandra Miłowanowa**, **Jan Touliant** i inni.

Dziś i dni następnych.
„Grzeszna miłość” potężny dramat miłosny, na tle przeżyć erotycznych dwóch kobiet i dwóch mężczyzn w-g głośnej powieści **ANDRZEJA STRUGA** p. t. „Pokolenie Marka Świdry”. W rolach głównych: **JADWIGA SMOSARSKA** i **Mis Polonia** r. 1930 **ZOFIA BATYCKA** oraz inni artyści **B. SAMBORSKI** i **J. KOBUSZ**. Mnóstwo sensacji! Burza i wiatr halny w Tatrach! Szarpający nerwy wyścig samochodowy z pociągami! Imponująca bitwa lotnicza! Malownicze wesela na wsi! Wspaniały rant arystokratyczny! Początek seansów o godz. 5 w niedzielę i święta o godz. 4 p. p. Następnym program: „Na zgnębnej drodze” z **Clara Bov** w roli głównej.

WYKA ZIMOWA, PIASKOWA

wysiana w jesieni w żyto, daje już w kwitnieniu obfite pokosy.

Posiada ją na składzie
**Wileński Spółdzielczy
Syndykat Rolniczy**
Wilno, Zawalna № 9. —2

DO SPRZEDANIA

pozostałe z licytacji: 2 takówki, 2 pianina, fortepian 600 zł., kasy ogniotrwałe, opony samochodowe, kredens, 2 kan-delabry brązowe, różne zryndole elektryczne, kilka pierścionków z brylantami, broszka brylantowa, dywan, różne swetry i jedwabie, serwis z porcelany starożytnej angielskiej, 600 tomów książek beletrystyki, różne palta i garnitury używane, Maszyna Remington Portable i elektrolux. LOMBARD Biskupia 12. —0

ŻĄDAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków

Prow. A. PAKA

EDYKT

Wskutek śmierci Michała Baiera opróżniona została Kuratoria ekonomiczna Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Dlatego wzywa się uprawnionych Oczekiwaczy z rodzin kuratorskich, mianowanych w kodycyli Ossolińskiego z 15/1 1824 r. — a w szczególności z dzielnicy: Korzeniowskiego, Kasztelana Zakroczyńskiego, — Józefa hr. Ossolińskiego, Kasztelana Podlaskiego, — Jana hr. Ossolińskiego, Starosty Drohicznego, wreszcie Antoniego Ledóchowskiego, kawalera orderu Leopolda—do zgłoszenia i wykazania przed Sądem Okręgowym we Lwowie jako zwierzchniczym do L. cz. Off. 10/1419 praw do tej Kuratorii w terminie trzech tygodni sześciu miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania pod rygorem prawnym.

Kurator literacki
Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

Lwów, dnia 15 września 1930 r.

PIERWSZORZĘDNI FRYZJERZY
„LUDOMIR I FRANCISZEK”

MICKIEWICZA 11-a tel. 17-54

Pierwszorządna obsługa, Salon Damski, Męski i Manicure. —2

KONCERT
codziennie od 12—2 i 4—6 w Głównym Pawilonie II-gich Targów Północnych w Wilnie

Urządza firma

K. Dąbrowska

WILNO, ul. NIEMIECKA 3, m. 6

Celem zademonstrowania najlepszych fortepianów i pianin krajowych i zagranicznych. Udział biorą prof. A. Zankiewiczowa i prof. K. Pliszka - Ranszewiczowa

Oslabienie
blednicę
leczymy
Hemogen
oryginalny
tylko z firmy
Klawe

Zakład Pasów i Bandaży Leczniczych
„JEANETTE” Mickiewicz 22
polecą najnowsze modele otrzymane z Paryża do ostatniej mody obcisłych sukien, bardzo wygodne Pasy lecznicze gumowe. Pasy po operacjach brzusznych, oraz do stanu odmiennego. Pończochy gumowe lecznicze.

Udziele pożyczki na piętze odremontowane do wynajęcia od 20-go września. Wodociąg, zlew, klozet, przydług. Oferty do adm. —1 ul. J. Jasińskiego 7—3. Wiad. od 4—6 p. p.

KOSMETYKA

GABINET
Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej.

Wilno, Mickiewicz 31 m. 4.

Urode koniczek konserwacji i upiększenia ciała (panie).

Sztuczne opalenie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki ramahoniowych mebli z dziesięciu przedmiotów

Codziennie od 10—8. za 800 złotych Antona W. Z. P. 43. kolska 6 m. 1-a. —2

3 pokoje

na piętrze odremontowane do wynajęcia od 20-go września. Wodociąg, zlew, klozet, przydług. Oferty do adm. —1 ul. J. Jasińskiego 7—3. Wiad. od 4—6 p. p.

KUPNO SPRZEDAŻ

Okazyjnie do sprzedaży stół jadalny. Zgłaszać się codziennie od 3-ciej do 5-tej po południu. Białostocka 6 m. 3. st

Do sprzedania garnitur salonyw mahoniowych mebli z dziesięciu przedmiotów

za 800 złotych Antona W. Z. P. 43. kolska 6 m. 1-a. —2

Absolwentka ekonomji

Lubelskiego Uniwersytecji precyzyjnej. Proszę o odniesienie z adres: ul. Kalwaryjska 1 m. 11 W. Hartung.

Uwaga!

Pokój lub 2, słoneczne, z osobnym wejściem, mogą być z całodziennym utrzymaniem (dla uczni pomoc w nauce bezpłatnie na miejscu), bardzo tanio od zaraz. Wiadomość: ul. Legionowa 29-a m. 6.

Dyplomowana nauczycielka muzyki z długoletnią praktyką w Polsce i zagranicą, posiadająca uzupełniające studia teoretyczne w konserwatorium wiedeńskim, poszukuje lekcji. Łaskawe oferty proszę kierować pod adresem: ul. Kalwaryjska 1 m. 11 W. Hartung.

NAJMODNIEJSZE
Apaszk---Szaliki
—Szale jedwabne
Artyst. chusteczki — lusterka i t. p. wystawia i sprzedaje na Targach Półn. Pawilon Gł.

3000 dolarów dopłaty do długu bankowego za niedokreślony murowany dom w ogrodzie. 4 mieszkania 3-pokojowe z wygodami, placu 1914 m2. Sprzedam bez pośredników. Adres w Administracji „Słowa”.

Fabryka szali wytwórnia zdobnicza
Ceny fabryczne
Największy wybór
Prosimy obejrzeć i przekonać się

Węgier
górnolaski opalowy i kowalski, koks, drewno szcypowe i rabane. Dostawa niezawodna w zamkniętych wozach D.H. „Wilopał”
Styczniowa 3 tel. 1817 —1

Kwiaty — filodendron złota, srebra, brylantu. Dzielna 30. —0 nin, samochodów i wszelkich towarów. 2

Oszczędność
swoje złote i dolary ulokuj na 11 proc. rocznie. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem i drogiemi kamieniami. LOMBARD Plac Katedralny, Biskupia 12. Wyda-

„Wilopał”
Styczniowa 3 tel. 1817 —1

Kwiaty — filodendron złota, srebra, brylantu. Dzielna 30. —0 nin, samochodów i wszelkich towarów. 2

LOKALE
Pokój z telefonem i łazienką dla samotnego pana do wynajęcia, tel. 14-78

Lokal pod piekarnię do wynajęcia. Ofiarą 4 u wawczyni, przychodzą —1 ca po południu. Konieczne francuski, muzyka, referencje. Jagiellońska 9 m. 2 od 10-ej do 12-ej.

Potrzebna nauczycielka wychowania, przychodzą —1 ca po południu. Konieczne francuski, muzyka, referencje. Jagiellońska 9 m. 2 od 10-ej do 12-ej.

Zgubiono dnia 17. IX wieczorem na ulicach Kalwaryjskiej — Zawalna 5 dzienników połowych niwelacji precyzyjnej. Proszę o odniesienie z adres: ul. Kalwaryjska 1 m. 11 W. Hartung.

ROŻNE
ZGUBY

Wzrost 1158 — Czas. 12.10 — 12.35: Tr. z Warszawy. Feljton (O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni).

12.35 — 13.00: Gramofon. 13.00 — 16.15: Tr. z Warszawy. Odczyt tur. - kraj. „Nowogrodzkie jako teren turystyczny” — wygłosi A. Rogalewicz.

17.15 — 17.20: Progr. dzienny. 17.20 — 17.35: Kom. L. S. G. 17.35 — 19.00: Tr. z Warszawy. Odczyt i koncert solistów.

19.00 — 19.25: „Przegląd filmowy”. 19.25 — 19.50: „Pogadanka radiotelegraficzna” — wygł. Mieczysław Galski. 19.50 — 20.00: Program na piątek i rozni.

20.00 — 20.30: Tr. z Warsz. Pras. dzien. rad. i kwadr. liter. 20.30 — 21.35: Koncert symfoniczny. Słowo wstępne — St. Węslawski. 1) Ryszard Strauss — poemat symfoniczny „So-widzral”, 2) Cesar Franck — wariacje symfoniczne — I. Un poco allegretto, II. Allegretto quasi andante, III. Saint - Saens — koncert g - moll op. 22. I. Andante sostenuto. II. Allegro scherzando. III. Presto. — wyk Arthur de Greef (fortep.).

21.35 — 24.00: Tr. z Warsz. Koncert (muzyka lekka), kom i muz. tan.

RADJO WILEŃSKIE

CZWARTEK, DN, 18 WRZESNIA

11.58 — Czas. 12.10 — 12.35: Tr. z Warszawy. Feljton (O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni).

12.35 — 13.00: Gramofon. 13.00 — 16.15: Tr. z Warszawy. Odczyt tur. - kraj. „Nowogrodzkie jako teren turystyczny” — wygłosi A. Rogalewicz.

17.15 — 17.20: Progr. dzienny. 17.20 — 17.35: Kom. L. S. G. 17.35 — 19.00: Tr. z Warszawy. Odczyt i koncert solistów.

19.00 — 19.25: „Przegląd filmowy”. 19.25 — 19.50: „Pogadanka radiotelegraficzna” — wygł. Mieczysław Galski. 19.50 — 20.00: Program na piątek i rozni.

20.00 — 20.30: Tr. z Warsz. Pras. dzien. rad. i kwadr. liter. 20.30 — 21.35: Koncert symfoniczny. Słowo wstępne — St. Węslawski. 1) Ryszard Strauss — poemat symfoniczny „So-widzral”, 2) Cesar Franck — wariacje symfoniczne — I. Un poco allegretto, II. Allegretto quasi andante, III. Saint - Saens — koncert g - moll op. 22. I. Andante sostenuto. II. Allegro scherzando. III. Presto. — wyk Arthur de Greef (fortep.).

21.35 — 24.00: Tr. z Warsz. Koncert (muzyka lekka), kom i muz. tan.

Wydawca St. Mackiewicz. Redaktor odpowiedzialny Witold Woydytto

Drukarnia Wydawnictwa „Słowo”, Zamkowa 2